





ca wejścia w świat i rozpoczęcia zabiegów o zabezpieczenie bytu.

Trzydzieści pięć lat w życiu człowieka, już po ukończeniu nauk, to perłowy czas olbrzymi, to połowa całkowitego, dość nawet długiego żywota ludzkiego!

Owi niegdyś młodzieńcy, w jednym dniu, po uścisku pożegnani, rozsypani w różne strony świata, dla rozpoczęcia nowej epoki życia i obrania odpowiedniego zawodu, dzisiaj ludzie dźwigający już szósty dziesiątek lat postanowili zgromadzić się razem, aby odświeżyć serca wspomnieniami młodości i szczerą szkolną przyjaźnią, jaka ich zawsze łączyła...

Uczucia te uwydatniły się na przedwstępnym zebraniu siedmiu kolegów w Warszawie zamieszkałych i w dniu tej rocznicy w naszym mieście obecnych.

Zeszedłszy się złożyli oni dowód, jak zachowują pamięć o sobie i wzajemnie interesują się losami każdego z dawnych kolegów.

Gdy wszyscy wymienili co wiedzą o swoich szkolnych towarzyszach, okazało się, iż z całej ówczesnej liczby 55, tylko o 9-ciu nie było wiadomo gdzie się znajdują i co się z nimi dzieje; z pozostałych przebywa w Warszawie 9-ciu, w innych miejscowościach Królestwa 15-tu, za granicami kraju 2-ch, zmarło zaś w ciągu ubiegłego okresu 20-tu.

Zebranie wszystkich żyjących dotychczas kolegów odbyć się ma w Warszawie, w dniu 6-ym października r. b. o godzinie 10-iej zrana, w mieszkaniu jednego z nich, ks. Aleksandra Sucheckiego, rektora kościoła po-angustjańskiego przy ulicy Piwnej, z kądem udadzą się do tegoż kościoła dla wysłuchania mszy św. i westchnienia za zmarłych towarzyszy lat młodych, a resztę dnia wspólnie przepędzą.

Wszyscy więc z roku 1847/8 uczniowie klasy 7-iej gimnazjum radomskiego proszeni są o przybycie w dniu oznaczonym na tę jubileuszową uroczystość.

Koledzy, dla których stawienie się byłoby niemożliwym, zechcą nadesłać pod adresem ks. Sucheckiego listy, zawiadomieniem o miejscu swego pobytu, zajmowanym stanowisku i kolejach losu, jakie od czasu opuszczenia ławki szkolnej przecho-dzili...

#### — Opieka nad sierotą.

Przed dwoma dziesiątkami lat na polowaniu odbytym w dobrach G. w sandomierskiem zdarzył się bardzo smutny wypadek.

Rządca tych dóbr, młody zaledwie od roku ożeniony człowiek, stojąc na stanowisku, wskutek fałszywego rozstawienia myśliwych padł na miejscu zabity...

Kto był mimowolnym sprawcą śmierci nieszczęśliwego O. niewiadomo, gdyż pięciu myśliwych strzelało jednocześnie.

Nie koniec jednak nieszczęściu...

Młoda małżonka O. będąc właśnie bliską rozwiązania, dowiedziawszy się o niespodzianej śmierci męża, urodziwszy dziewczynkę w parę godzin później poszła za mężem.

Niemowlę więc zostało zupełną sierotą...

Pięciu domniemanych sprawców nieszczęścia postanowiło zająć się losem sieroty i z obowiązku tego wywiązało się bardzo szlachetnie.

Panna O. otrzymała zupełne wykształcenie i w tych dniach właśnie wyszła za mąż za syna jednego ze swoich opiekunów, otrzymując w posagu 25,000 rs., każdy bowiem opiekun dał po 5,000 rs. swojej pupilce.

Niewiedziała ona do ostatniej chwili, jakim smutnym okolicznościom zawdzięcza to zajęcie się sobą...

Dopiero w dzień ślubu została o wszystkim powiadomiona i pięciu sędziwych już dziś ludzi prosiło ją o przebaczenie za mimowolne przyprawienie jej o sieroctwo.

Pod wpływem uroczystej chwili, dziewczę pamiętne dobroci i szlachetności tych ludzi, chętnie im przebaczyło bezwiedną ich winę...

#### — Ongi...

W Kurjerze warszawskim z dnia 5-go marca roku 1826-go, który wpadł nam dzisiaj przypadkiem pod rękę czytamy co następuje:

„Na ostatnich targach warszawskich płacono: za korzec żyta 8 1/2 do 10 złotych polskich, pszenicy od 12 do 18, jęczmienia od 6 1/2 do 8 1/2, owsa od 4 złp. i 3 srebrnych groszy do 5 1/2; siana furę jednokonną od 10 do 15, parokonną od 17 do 24 złp.; słomy furę zwyczajną od 4 do 5 złp.”

Dnia 27-go marca tegoż roku w Radomiu płacono: korzec pszenicy 12, żyta 8, jęczmienia 5, owsa 4, gryki 7, grochu 8, kartofli 2, siana centnar 2, słomy 1 1/2 złp.; drzewa opałowego sześń 6 złp.

Dalej w tymże roku ku końcowi lutego notowano: iż za dukaty holenderskie dawano po 20 zł. 8 gr. polsk. a żądano 20 1/2 złp.

Złoto kupują — pisze Kurjer warszawski — po 102 za 100, sprzedają po 103, imperjały rosyjskie kupują po 34 1/2 złp., sprzedają po 35 złp.

A dzisiaj?...!

#### — Strach ma wielkie oczy!

Państwo \*\* wyjechali na letnie mieszkanie i zajęli cały domek niedaleko Wawru.

Domek ten stoi na ustroniu, pod lasem, a takie położenie mieszkania wpływa na podniecenie wyobraźni.

Dodajmy do tego, iż państwo \*\* nasłuchali się od sąsiadów przesądnych legend o kradzieżach i rozbojach popełnionych na willegjaturach i naczytali w dziennikach opisów różnych mniej tragicznych przygód, jakich tu i owdzie doznawali letnicy...

Pod takimi wpływami cała rodzina państwa \*\* złożona z pięciu osób i służki, drżała co wieczór z trwogi przed złodziejami, a może i mordercami!...

Kto to wiedzieć może...

Od kilku tygodni barykadowano się na wsi, a p. \*\* opatrywał starannie dubeltówkę i rewolwer.

Nareszcie groźna chwila nadeszła...

W sobotę państwo \*\* udawszy się na spoczynek dość wcześnie, zostali przebudzeni około godziny 11-iej gwałtownym dobijaniem się do drzwi.

Zerwać się z łóżka, chwycić rewolwer w jedną a dubeltówkę w drugą rękę, było dziełem jednej chwili dla zrezygnowanego na wszystko pana \*\*.

Przyskoczył do drzwi i groźnie zapytał:

— Kto tam?

Zamiast odpowiedzi odezwał się równie groźny głos z drugiej strony:

— A tam kto?...

— Precz ztąd, bo strzele! — zawołał p. \*\*.

I dla przekonania dobijających się ciągle do drzwi napastników, że jest przygotowany do obrony, dał ognia raz i drugi...

Nie odstraszyło ich to jednak, owszem jednocześnie po za drzwiami dały się także słyszeć wystrzały!

Odgłos tej kanonady zbudził stróża nocnego (biedaczysko, spał zamiast czuwać) i ten dopiero nadbiegłszy położył koniec walce, w której, gdyby dłużej potrwała po obu stronach możeby się byli znaleźli poległi, a przynajmniej ranieni...

Okazało się, iż nocnymi napastnikami nie byli żadni nocni napastnicy, tylko panowie \* i \*\*, którzy podobnie jak państwo \*\*, mieszkali w Wawrze na letnim mieszkaniu, z kądem wybrali się na parę godzin do Warszawy, a powróciwszy ciemną nocą zaszli przez pomyłkę do cudzego domu zamiast swojego.

I oni także zostawali pod wpływem owych przesądnych legend o kradzieżach i rozbojach, oraz mniej tragicznych opisów rzeczywistych wypadków, podawanych przez dzienniki.

Gdy przybyli i zastukali, a z domu zamiast służącego, który miał im otworzyć, odezwał się głos obcy, przyszło im na myśl, iż ich letnią siedzibę opanowali rabusie, a gdy z wnętrza odezwały się strzały, nie mieli już żadnej wątpliwości i zbrojąc się w odwagę, przystąpili do szturmowania, na szczęście przerwanego interwencją stróża.

Przy wzajemnych wyjaśnieniach dwie strony przestraszone zaczęły sobie czynić wymówki, z których podobno ma przyjść do procesu.

Będzie to proces o wielkie oczy stracha...

#### — Przez prędkość.

Pan P. ma szpetny zwyczaj otwierania wszelkich listów, znajdujących się w jego puszcze, nie oglądając przytem adresu.

W tych dniach przez pomyłkę listonosz wrzucił mu pismo, należące do sąsiada.

Odbiorca rozpieczętował i z radością dowiadywał się, iż wygrał na loterii...

Donosi mu o tem ktoś z prowincji, mający ów kartkę tego samego losu, który on trzymał.

Adresant, zamiast sprawdzić, oddaje się radości, a nawet ofiarowuje parę kamaszy i paltot starymu sługaczemu.

Po godzinie dopiero przyszła rozważa... lecz kamasze i paltot?

#### — Legenda birmańska.

Pewien birmański książę przechodził raz mimo cmentarza.

Nagle, pochyloną nad jedną z mogił, spostrzegł cudnej urody kobietę, więc zbliżył się do niej i ku wielkiemu zdziwieniu widzi, iż piękna zrozpaczona powiewa nad grobem raz po raz olbrzymim wachlarzem.

— Czyją śmierć oplakujesz dziecko moje? — rzecze książę.

— Mąż mój tu spoczywa, dostojny panie!

— Ależ poco tak wachlować jego mogiłę?

— Ach! — na to młoda niewiasta — poprzysięgam ci, iż nie pierwej wyjdę za mąż, aż wyschnie zie-

mia na jego mogile i oto codziennie przychodzę ją wachlować, aby wilgoć z niej znikła jaknajprędzej...

#### — Est modus...

Podróż poślubna zagranicę jest obowiązującą dla każdego przyzwoitego człowieka.

Pan X., łączący zachowanie przepisów towarzyskich z wielką oszczędnością, w tydzień po ślubie przechadzając się po placu św. Marka w Wenecji, spotyka rodaka...

— A, to ty X.! a gdzież żona? w hotelu?

— Nie, nie w hotelu.

— Znalazła tu znajomych?

— Nie, nie u znajomych.

— Więc gdzież jest?

— Została w kraju. Widzisz, jeżdżąc zagranicę we dwoje to za wiele kosztuje, przeto ja sam odbywam podróż poślubną...

#### — Oryginał.

— Są ludzie wiecznie niezadowoleni... Wybrał sobie, iż X. żałuje tych czasów kiedy miał odciski.

— Co za dziwaki!

— Prawda, iż dziś ma obie nogi... drewniane.

— Nowa instytucja. Dowiadujemy się, iż w Łodzi powstaje „kasa pożyczkowa przemysłowców łódzkich” na wzór takiejże instytucji, funkcjonującej w Warszawie. Bez wątpienia żadne miasto prowincjonalne nie ma tak wielkich potrzeb kredytowych, jak Łódź. Wprawdzie korzysta ona z pomocy finansowej banku handlowego i filji Banku polskiego, niemniej jednak pomoc ta, prowadzona w specjalnym kierunku wielkiego przemysłu, zazwyczaj pomija właśnie te sfery, które najbardziej jej potrzebują. To też myśl utworzenia kasy przemysłowców, wspierającej przedewszystkiem mniejsze zakłady i warsztaty, znajdzie w Łodzi dostateczne poparcie.

— Spółka komandytowa pułtуска, jak nazapewniano na miejscu, coraz korzystniej się rozwija. Wielu okolicznych obywateli, przy zwiększonych wydatkach na sprzęt zboża, korzystało z jej kredytu, tembardziej, iż zaliczkę można otrzymać na bardzo przystępnych warunkach. Rolnik, oddający zboże w zastaw, ma pozostawione do wyboru, albo w oznaczonym terminie dostarczyć zboża w naturze lub zwrócić otrzymaną zaliczkę w gotówce z procentem w stosunku 9% rocznie. Wspomniona spółka, dając do wyrwania ziemian ze szponów lichwy, dopłacała już ciążące na niektórych dług, i dała im nadto pożyczki na dalsze prowadzenie gospodarstwa. Cześć użytecznym usiłowaniami!

— Rząd gubernialny piotrkowski wyasygnował sumę rs. 22,000 na budowę czterech części szosy na traktach pierwszorzędnym w obrębie gubernji piotrkowskiej, a mianowicie w powiatach: rawskim, piotrkowskim, nowo-radomskim i częstochowskim.

— Porządki miejskie. Ozorków, miasto fabryczne w gubernji kaliskiej, dokonał w r. b. znacznych melioracyj. Przedewszystkiem naprawiono szosę przechodzącą przez środek miasta i trakt boczny, wiedący do przedmieścia Nowe Miasto, które dotąd były nie do przebycia. Następnie zaś oczyszczono studnie miejskie, które znów dostały nowe ocembrowanie i nowe pompy żelazne. Obecnie więc pozostaje jeszcze do załatwienia oddawna projektowana komunikacja tramwajowa.

— W Klecach zakładają się obecnie fundamenty pod nowe koszary wojskowe, które mają stanąć na wzgórzu pod prochownią miejscową.

— W gimnazjum męskim marjampolskiem podwyższoną zostaje od roku szkolnego 1883/4 opłata za naukę w klasie przygotowawczej z rs. 14 na rs. 18, w pozostałych zaś klasach z rs. 20 na rs. 25 rocznie.

— Dyrekcja szczegółowa Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Kaliszu ogłasza sprzedaż przymusową 56-u majątków ziemskich, których właściciele nie uiszcili w terminie należnych strat od zaciągniętych w Towarzystwie pożyczek.

— Właściciele Berdyczowa wydali broszurkę, w której oznajmują, iż nieporozumienia z czynszownikami, oraz trudność w odbiorze czynszu skłania ich do dobrowolnego zrzeczenia się praw swoich przez układ, ułatwiający czynszownikom wykup na własność ziemi przez nich zajmowanej. W tym celu właściciele oświadczają, iż gotowi są wyjednać u rządu pozwolenie na wykup placów w ciągu lat 50, za sumę 800,000 rs.

— Z Janowa w gubernji siedleckiej, donoszą nam co następuje: „Urodzaje byłyby u nas wogóle nie ostatnie, lecz ciągle deszcze przeszkadzały zbiorom, tak iż pszenica porosła, a na kartofle z powodu deszczu rzuciła się zaraza. Słowem jest źle; spodziewają się tego roku niezwyklej drożyzny a może na-



(779)



# Tygodnik Ilustrowany

najdawniejsze pismo polskie obrazowe, poświęcone życiu społecznemu, literaturze, nauce, sztuce i belletrystyce.

Nr 33

wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły i drzeworyty:

**Artykuły:** Leon Biliński.—Kronika miesięczna przez Bolesława Prusa.—Z higieny publicznej, przez d-ra Stanisława Markiewicza (dalszy ciąg).—Krwawy dorobek. Powieść z życia albańsko-macedońskiego, przez Sahi-beja (dalszy ciąg). Przegląd polityki zagranicznej. —Widok zamku Oleska, przez J. I. Kraszewskiego. —Korespondencja od redakcji. —Ze świata obcego. —Z wycieczki na Północy. Spisak Juljus Chodorowicz. —Przegląd piśmienniczy, przez H. Biegeleisen. —Rozmaitości.

**Dodatek:** Po krwi i duchu, powieść z angielskiego J. Fothergilla (arkusz ósmy).

**Krytyka:** Leon Biliński.—Krajobraz letni, kopia obrazu L. Fahrbacha.—Olesko, zamek niegdyś Sobieskich, miejsce urodzenia Jana III.—Grobowiec Janu III, w katedrze na Wawelu.—Casamiciola na wyspie Ischii.

**Prenumerata wynosi:**

**W Warszawie:** kwartalnie rs. 2. Półrocznie rs. 4. Rocznie rs. 8. — **W Cesarstwie i na Prowincji:** Kwartalnie rs. 3. Półrocznie rs. 6. Rocznie rs. 12.

Prenumeratowie roczni otrzymują, jako premjum bezpłatne kopję drzeworytniczą wielkich rozmiarów z obrazu Jana Matejki „Hołd pruski”. Prenumeratów prowincjonalnych i z Cesarstwa uprasza się o nadesłanie kop. 50 na koszt opakowania i przesyłki tego premjum. 2252

## Ważna Wiadomość.

Z powodu słabości zdrowia, jest do odstąpienia w jednym z miast pierwszorzędnych po Warszawie Zakład 6-klasowy żeński, prowadzony przeszło lat 20. Poważna liczba uczennic daje rękojmię o zadowoleniu rodziców i władzy. Ktorakolwiek z pań przełożonych, chciałaby korzystać z tego interesu zgłosi się na Wspólną 4, mieszk. 2, otrzyma adres osoby pośredniczącej. 3319

# ELEMENTARZ

p. t. Nauka Czytania i Pisania według zasad za najlepsze uznanych, opracowana przez

**A. Celichowskiego,**

naucz. szkół rządowych, polecona przez Ministerjum Oświecenia Publiczn. dla użytku w szkołach początkowych, jest we wszystkich księgarniach do nabycia. Skład Główny w Drukarni K. Kowalewskiego, przy ul. Frólewskiej 23.

Przez tegoż Autora:

## Pierwsza Nauka

z małemi dziećmi, dla użytku Nauczycieli szkół elementarnych i domowego zajęcia, polecona także przez Minist. Ośw. Publiczn. Do nabycia jak wyżej. 3200

Wydawnictwo Gazety Lekarskiej

Wyszła z druku nakładem Gazety Lekarskiej

## FARMAKOLOGJA

profesorów Nothnagela i Rossbacha, tłumaczenie z 4 wydania niemieckiego. Cena dzieła wynosi rs. 6, z przesyłką rs. 6 k. 50. Nabywać takowe można w Redakcji Gazety Lekarskiej, Marszałkowska 45, oraz we wszystkich redakcjach warszawskich czasopism lekarskich. 1931

## Ogłoszenie dla Rodziców.

Osiadając się od Nowego Roku szkolnego w Warszawie, zawiadamiam Szanownych Rodziców, iż przyjmuję na stancję pensjonarzy, zapewniając im pomoc w naukach i konwersacje, niemiecką i angielską. Przełożony szkoły Realnej w Sosnowicach. K. Tosio. Wiadomość bliższa Zielna 7. 3094

## Wielkie Piwnice

w środku miasta położone, do wynajęcia. Wiadomość ulica Nowy-Swiat 1, mieszk. kania 10. 2183

# ROLNIK I RELIGJA

przez A. T., str. 16, cena 3 k. 3329

Zwracamy uwagę Sz. Ziemiań na tę bardzo ważną a mało jeszcze znaną broszurę. Wykazana jest w niej do wód nie wysoka znacność zawodu ziemianina i jak interes rolnictwa, cudnie wiąże się z interesem religij. Są tam podane wyroki Pisma S-go, dotyczące się głównych podstaw rolnictwa, które każdy ziemianin przyswoić sobie powinien. Nabyć jej można w składzie książek religijno-moralnych Botchera, Bracka 4.

## Skradziony lub zgubiony

został bilet Pożyczki Premjowej I-ej Emisji Nr 23, Serji 19,245. Uprasza się PP. Bankierów i kantory wekslu, ażeby rzeczony bilet nie nabywali, a raczej przytrzymali nieprawego posiadacza, któryby kupno proponował. Łaskawego zaś znalazcę uprasza się o zwrot tegoż biletu do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera Senatorska 18; na rzecz poszkodowanego, odpowiednie środki poczynione zostały.

## RESTAURACJA

moja w Częstochowie w hotelu Angielskim przy stacji kolei, stara się zadowolić wszelkie żądania Szanownej Publiczności, tak miejscowej, jako też przybywającej wszystkimi pociągami, dniem i nocą do Częstochowy. 2260

**S. DYSZKIEWICZ.**

## Szkoła 4-klasowa

klasyeczna z pensjonatem Józefa Radziuki-nasa. Smolna 17. 3258

## Lekcje Tańców.

Rozpaczam d. 8 Września r. b. zapis, na wszystkie oddziały, kurs rozpoczyna się z d. 15 Sierpnia r. b. Nowo zapisujące się osoby winny mieć rekomendację, oprócz studentów uniwersytetu i uczniów gimnazjum, od których nie wymaga się takowej. Twarda 10, wprost Mariąńskiej. — Nauczyciel Tańca **W. PORZYCKI**. 3198

# Poudre Fleur de Cygne,

**PARYŻKI ŁABĘDZI PUDER**

w metalowych pudełkach.

Osoby życzące sobie mieć prawdziwy Łabędzi Puder, są proszone zwracać uwagę, ażeby takowy Puder był w ozdobnych metalicznych pudełkach.

Cena kop. 40 i rs. 1.

## Mamontowe Mydło.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć skórę, jak Mydło Mamontowe; skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkudniowym użyciu. Cena 45 kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę.

Główny skład wyciemnionych artykułów: **PERFUMERJA à LA RENAISSANCE**, ulica Nowy-Swiat 41, **KOCHA**, ulica Krakowskie-Przedmieście 83, **LEONA**, Nowo-Senatorska 4 i **LIPINKA**, Wierzbowa róg Niecałej. 2044

## 2 JATKI

do wynajęcia w Nowym-Dworze. Wiadomość Aleja Jerozolimska 17, u rzadcy, lub na miejscu u adwokata Sawickiego. 3237

## Do Składu mego

**PAWIA Nr 7**, nadszedł transport Wyżymaczek niklowanych, jakoteż magli pokojowych, nader uproszczonej konstrukcji po cenie umiarkowanej. 3189 **Herman Brust.**

## Apteka

z obrotem rocznym 3,000 rs., jest do sprzedania z domem i ogrodem lub bez takowych. — Wiadomość u właściciela w m. Uściługu nad Bugiem, gub. Wołyńska. 3146

# PRZEWODNIK ADRESOWY.

## A P T E K I

**Bukaty E.** dzierz. Soltykiewicza. Graniczna 10. **Ekerkunst** Leszno, fabr. wód min. sztucznych. **Karpiński W.** Elektoralna 35. **Kucharzewski H.** g. skł. wódm. Senator. 11. **Sztejner F.** apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63. **Wenda i Wiorogórski**, Krak.-Przedm. 47. **APTECZNE MATERJAŁY I SKŁADY FARB.** **Lipiec M.**, Graniczna 14.

## ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

**Gorzelewski**, Mazowiecka 11, malarnia porcel.

## BLAWATNE TOWARY.

**Brüner** Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2. **Jarzębski L.**, Nowy-Swiat 57. Towary tanie. **Rosenberg** Zabria, wpr. br. ogr. Saski sklep N6. **Szyszkalska** Żel. Brama, przy ogr. Saskim 2.

## BRON I PATRONY.

**Sekker K. & J.**, fabr. isklad hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38. **Ziegler Robert**, fabr. isklad, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

## C U K I E R N I E.

**Kwieciński E.** Leszno 28, wars. fabr. czekolady

## C Z Y T E L N I E.

**Jeleński J.** Nowy-Swiat 4, Bielańska 9. **Kulikowska Kasylda**, Elektoralna 7.

## D E N T Y S C I.

**Neumark H.** Niecała 4fi Wierzbowa 3. **Neumark M.** Tłomackie 9, dawn. dom Roetzlera

## G A L A N T E R J A.

**Blumenberg**, d. Wernie, Kr. Prz. 85, d. Rezlara. **Strausa**, Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki. **Wortman L.** Wierzbowa 3, Miodowa 1.

## G I L Z Y (fabryki).

**Czarow et Co.**, Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

## G O R S E T Y (fabryki).

**Haehle** Gustaw, skład gorsetów parys., trykotarzy i tiunur, Świętokrzyska 11. **Marie**, fabryka go setów. Niecała 1. **Steiner Wilhelm**, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

## H A F T Y SZWAJCARSKIE.

**Górska A.** Elektoralna 25, koronki, bawelny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

## HERBATA (składy).

**Wilenskin L.**, Królewska 10, obok Giełdy.

## J U B I L E R Z Y.

**Arszagi Józef et Co.**, Wierzbowa 612 (n. 1). **Grodzicki** Wacław, Krak.-Przedmieście 51. **Kalhorn A.**, Krakowskie-Przedmieście 77. **Korngold** Naftal, Nalewki 10. **Radke G. & Zelisławski A.**, Miodowa 2. **Rosenband** Stanisław, Nalewki 14.

## KANTORY WEKSŁU.

**Neumark** Gabrijel, Miodowa 3.

## K A P E L U S Z E (fabryki).

**Leonard** Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie. **Miodkowski Jan**, Elektoralna 21, zagr. ikraj. **Truchliński W.**, Marszałk. 65, kapel. i czapki **Węgrt T.**, Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne. **Węgrt T.**, ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe. **Wilfert L.**, Senatorska 2, kap. zagranicz. ikraj.

## KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

**Dubrowitz Max**, Świętojeńska 30.

## KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.

**Gebethner & Wolff**, Krak.-Przedm. 15. **Ongelbrand Maur.**, N-Swiat 67, Senators. 22. **Sennwald** Gustaw, Miodowa 4.

## KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

**Bock Artur**, Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bednarska 8. **Haempel & Ehrling**, Rymarska 8. **Kreusch Wilhelm**, Zabria 4, główny skład. Księg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r. **Winkler M.**, Tłomackie 9, księgi handlowe.

## LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).

**Karpiński i Leppert**, Elektoralna 33.

## LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8 do 10 1/2 r. i od 2—5 popoł.

## L I T O G R A F J E.

**Bukaty i Ska**, lit. pospieszna, Świętojeńska 12a. **Kohn Henryk**, litogr. artyst., Elektoralna 3.

## MASZYNY I ODLEWY (fabryki).

**Berent T. & Adolph J.**, Wronia 33, Maszyny, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okienne). **Friedl, Werner i Lion**, Wronia 34, Zakłady mechaniczne. Kotle, miedzi i żelaza. **Odlewnia Gerlach & Co.**, Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemieśln.

## MATERJAŁY PIŚMIENNE.

**Bazar szkolny**, Krakowskie-Przedmieście 36, 1-e piętro w prawej oficynie.

## M E B E L E (magazyny).

**Dzięgielewski J.**, Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne. **Fitzke Wilhelm**, Nowy-Swiat 30. **Frumkin** Boia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich żelaznych, kołosek, mebli ogrodowych itp. po cenach niskich.

**Globus P.**, Bielańska 5. **Mursztyn A.**, r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek. **Otwincowski T.**, Nowy-Swiat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.

**Piechowski i S-ka**, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje. **Rahong K.**, N-Swiat 60, nowe, używ. dekor. eg. 1845. **Tarnowski J. i Ska**, Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach niższych.

**Załęski i Ska**, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

## MUSZTARDA (fabryki).

**Arthur & Co.**, fabryka parowa, Leszno 4. **Szwetzer A.**, parowa fabryka, Królewska 19. **NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.** **Bernstein A.**, Graniczna 9, meble żelazne. **Schreder E.**, plac Bankowy 31, róg Zabiej.

## NICI I NORIMBERSZCZYNA.

**Frybes F.**, Zabria 4, sklep, 10, galanter. i guziki. **Hackenberg & Legotke**, wprost Reformatorów **Ludwig A.**, Senatorska 496, obok Penkali. **Klink A.**, Zabria 4, galanterja i guziki. **Ritter F. & Co.**, Zabria 7, Pończochy i koronki. **Schiwuj H.**, N-Swiat 51, włóczki, rob. kanw.

## OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

**Blechnschmidt** Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysa 2.

## OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

**Rajchman i Frendler**, Senatorska 13.

## O P T Y C Y.

**Berent i Plewiński**, Krak.-Przedm. 65. **Gerlach G.** dawn. Krak.-Przedm. teraz Czysa 2.

## P I E C E (fabryki).

**Stalewscy A. E.** (dawniej), Tamka 17.

## P I E C E Z A G R A N I C Z N E.

**Cohn & Leichtentritt**, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

## P I Ó R A S T R U S I E (fabryki).

**Gliwiec F.**, Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie. **Sachs Emanuel**, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

## P I S M A P E R J O D Y C Z N E (redakcje).

**Słownik geograficzny**, Długa 47. **Rola**, wydawca J. Jeleński, Nowy-Swiat 1.

## P Ł O T N A I B I E L I Z N A (magazyny).

**Galkowski L.**, Marszałk. 59a, róg Świętokr.

**Jankowski R.**, Krak.-Przedm. 15, dom Potocki **Józef i Ska**, Elektoral. 5. Cenniki wysłać gratis **Straus L.**, Nowy-Swiat 43, pościel gotowa

**POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).**

**Haehle** Gustaw Świętokrzyska 11.

## POŚCIEL GOTOWA.

**Chelstowski J.**, Czysa, hotel Europejski. **Jaworski Jan**, Nowy-Swiat 67.

## P O W O Z Ó W (fabryki).

**Berger** Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej. **Loretz F.**, Leszno 24.

## POWOZÓW NAJEM.

**Dąbrowski** Ignacy, Chmielna 10. **Hegner J.**, Nowy-Swiat 51, dom hr. Stadnickiej **Hotel Europejski**, Krak.-Przedmieście. **Hotel Paryżski**, Bielańska 9.

## RESTAURACJA.

**Herkulanum**, Krak.-Przedm., róg Bednarska. **Snawacki** Stanisław, Długa 17. **Tomasz** Kosiński, (pierwszorzędna) gabinety z fortepianami, hotel Angielski.

## SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

**Chwaszkiewicz F.**, Miodowa 1. **Madenberg B.** Przejazd 9, naocz. kuch. lampy. **Małczanow Michał**, zimna 5, krysz. szkło. **Petrych J. i Ska**, Rymarska 2, róg Senatorską. **Schiffner A.**, róg Senatorskiej i Bielańskiej.

## S Z U W A K S U (fabryki).

**Gliński S.**, szuwaks, atrament, N-Swiat 37.

## T A B A C Z N E W Y R O B Y (składy).

**Greczny S.**, skład hurt. detal. Nowy-Swiat 37. **Podymowski St.**, skład hurt. Nalewki 13.

## W I N A (składy hurtowe).

**Dobrycz S. & C.**, dost. d. w. JCKM, egz. od 1790.

## W I N A K R Y M S K I E I K A U K A Z K I E.

**Stein Herman & C.**, Marszałkowska 53. **Zurabow J. Gr.**, Senatorska 23.

## Z A P A Ł K I.

**Bienkowski T.**, główna sprzedaż zapalek. **A Nowakowski i Syn**, Bielańska 3.

## Z E G A R M I S T R Z E.

**Gołembowski J.**, zeg. fach. Bielańska 1. **Zawistowski K.**, Wierzbowa, gmach teatru.

## Z N A K I M E T A Ł O W E I P I S A N E (fabryki).

**Bitschan P.**, Długa 47, i aparaty kocielne. **Poznański Józef**, Długa 41.

## Ż E Ł A Z N E W Y R O B Y (składy).

**Straus A.**, Długa 39, filja Marszałkowska 50a.

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою. — Варшава 9 (21) Августъ 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.